

**REZOLUCJA NR I/2025
RADY GMINY BUKOWINA TATRZAŃSKA**

z dnia 7 marca 2025 r.

w sprawie potępienia zamiaru likwidacji transportu konnego na trasie do Morskiego Oka oraz ostrzeżenia przed konsekwencjami wprowadzenia transportu elektrycznego.

Rada Gminy Bukowina Tatrzańska,

- 1) zważając na wieloletnią tradycję fiaków na Podhalu, interes lokalnej społeczności oraz bezpieczeństwo turystów i środowiska naturalnego
- 2) kierując się troską o dziedzictwo kulturowe i tradycję regionu Podhala
- 3) uwzględniając znaczenie transportu konnego dla lokalnej społeczności oraz fiaków, dla których jest to podstawowe źródło utrzymania
- 4) podkreślając, że konie wykorzystywane do przewozu turystów są objęte stałą kontrolą weterynaryjną oraz obowiązującymi regulacjami dotyczącymi ich pracy
- 5) podkreślając, że transport konny stanowi atrakcję turystyczną przyczyniającą się do rozwoju gospodarki regionu
- 6) uznając, że dotychczasowe reformy, w tym ograniczenie liczby przewożonych osób, wprowadzenie odpoczynku dla koni oraz monitorowanie ich stanu zdrowia, pozwalają na zapewnienie im właściwych warunków pracy,

podejmuje rezolucję o następującej treści:

- Transport konny w Tatrach jest elementem tożsamości góralskiej i nieodłączną częścią krajobrazu Podhala. Praca fiaków to przekazywane z pokolenia na pokolenie rzemiosło, którego likwidacja stanowiłaby zamach na wielowiekową kulturę i obyczaje Podhala.
- Likwidacja transportu konnego uderzyłaby bezpośrednio w dziesiątki rodzin, dla których jest to główne źródło utrzymania. Turystyka konna generuje dodatkowe miejsca pracy, m.in. w branży weterynaryjnej, rymarskiej i hodowlanej, a jej wyeliminowanie spowodowałoby znaczące straty finansowe dla regionu.
- Wbrew narracji niektórych organizacji, konie pracujące na trasie do Morskiego Oka są objęte ścisłą kontrolą weterynaryjną i pracują zgodnie z rygorystycznymi normami. Wprowadzone regulacje, w tym limity osobowe, czas odpoczynku oraz monitorowanie stanu zdrowia koni gwarantują ich dobrostan i bezpieczeństwo zarówno koni jak i turystów.
- Apelujemy o nie wprowadzanie radykalnych zmian, tylko o podjęcie działań dążących do dalszej modernizacji i usprawnień istniejącego systemu, przy jednoczesnym zachowaniu transportu konnego. Możliwe jest np. zastosowanie dodatkowych badań koni, poprawa infrastruktury czy dalsze dostosowanie obciążeń poprzedzone obliczeniami, aby zapewnić jeszcze lepsze warunki do pracy koni.
- Stanowczo potępiamy wszelkie próby likwidacji transportu konnego na trasie do Morskiego Oka jako nieuzasadnione i szkodliwe zarówno dla lokalnej społeczności, jak i dla turystów odwiedzających Tatry.
- Ostrzegamy przed nieprzemyślanymi konsekwencjami wprowadzenia transportu elektrycznego na tej trasie, który może nieść poważne zagrożenia dla bezpieczeństwa ruchu, ekosystemu oraz samej infrastruktury Tatrzańskiego Parku Narodowego. Wąska, kręta i często oblodzona droga do Morskiego Oka nie jest dostosowana do jednoczesnego ruchu pieszych, zaprzęgów konnych i pojazdów elektrycznych. Wprowadzenie elektrycznych busów grozi wzrostem liczby wypadków, szczególnie w okresach wzmożonego ruchu turystycznego. Tatry są obszarem chronionym, a masowy transport elektryczny wiązałby się ingerencją w infrastrukturę – koniecznością budowy nowych stacji ładowania oraz intensyfikacją ruchu, co mogłoby negatywnie wpłynąć na faunę i florę regionu. Eksploatacja i utrzymanie pojazdów elektrycznych w trudnych warunkach górskich (śnieg, mróz, strome podjazdy) mogą prowadzić do częstych awarii, co w konsekwencji doprowadzi do chaosu komunikacyjnego, niebezpieczeństw i generowania nowych kosztów, które ostatecznie poniosą turyści oraz mieszkańcy regionu.

- Wzywamy odpowiednie władze oraz organizacje działające na rzecz ochrony zwierząt do prowadzenie rzetelnego dialogu opartego na faktach i poszanowaniu tradycji a nie na emocjonalnych apelach i medialnych naciskach.
- Wzywamy do zaprzestania forsowania rozwiązań godzących w tradycję i gospodarkę regionu.
- Apelujemy o uwzględnienie interesów fiaków oraz turystów i pozostawienie możliwości funkcjonowania transportu konnego przy równoczesnym zachowaniu dbałości o dobrostan zwierząt.
- Apelujemy o zachowanie transportu konnego jako elementu dziedzictwa górali Polskich, który może funkcjonować w zgodzie z nowoczesnością i nowoczesnymi standardami ochrony zwierząt.
- Apelujemy o zachowanie transportu konnego poprzez utrzymanie dotychczasowej ilości licencji, które zdaniem Rady Gminy w pierwszej kolejności powinny być przekazywane z ojca na syna. Dzieci pomagające w pracach na rzecz koni, nabywają doświadczenie oraz szacunek do zwierząt, które są gwarantem dobrej opieki. Od najmłodszych lat towarzyszą rodzicom, uczą się fachu łącząc z tym swoją przyszłość. To właśnie ta młodzież odpowiedzialna jest za przekazanie zdobytej wiedzy kolejnym pokoleniom i podtrzymanie góralskiej tradycji. Dzięki nim utrzymany zostanie dotychczasowy dobrostan i liczebność koni. Zalecamy jednak, aby fiaker mający otrzymać licencję był właścicielem koni, co potwierdzi wpis w paszporcie lub odpowiednim dokumencie. Powinna go także cechować nienaganna opinia wśród ludzi ze swojego otoczenia.
- Wyrażamy obawy związane z wprowadzeniem transportu elektrycznego, podkreślając wzrastające niebezpieczeństwo wypadku, ingerencji w ekosystem oraz problemy logistyczne.
- Tereny Morskiego Oka od pokoleń należały do górali zamieszkujących tereny Gminy Bukowina Tatrzańska, a Ministerstwo Klimatu i Środowiska wykorzystuje swoją pozycję, by narzucić zmiany godzące w naszą społeczność. Proponowane zmiany sprawią, że dotychczasowi przewoźnicy zostaną zepchnięci do roli podwykonawców Tatrzańskiego Parku Narodowego, pozbawieni prawa do samodzielnego funkcjonowania na rynku. Działania Pani Minister mogą sugerować uleganie naciskom firm produkujących autobusy elektryczne, co otworzy drzwi dla zewnętrznych inwestorów, odbierając góralom możliwość zarobku na tym chronionym dotąd rynku.
- Podkreślamy, że każda decyzja dotycząca przyszłości fiaków powinna być podejmowana w konsultacji z mieszkańcami Podhala, hodowcami, lekarzami weterynarii i ekspertami, a nie narzucona jednostronnie przez zewnętrzne grupy nacisku.

Przewodniczący Rady Gminy
Bukowina Tatrzańska

Marek Szyszka